



Panuje wielka cisza, jakiej już dawno nie było. Nie słychać ani jednego strzału. W bramie ruch i ożywienie... Zawieszenie broni! Tłumy zalegają ulice. [...] Po tylu dniach spędzonych w piwnicy [...] odzwyczajeni od światła dziennego ludzie mrużą oczy od nadmiaru blasku. Cisza jest tak niezwykła, tak wielka, że wprost przerażająca. Odwykliśmy od niej.

Źródło:

Archiwum Ringelbluma. Dzień po dniu Zagłady, red. Marta Markowska, Ośrodek KARTA, Warszawa 2008, s. 18.